

Obraz MB Robotników Solidarności w Mielcu



W kościołach dekanatu mieleckiego od 26 czerwca do 10 lipca 2021 r. odbywała się peregrynacja Obrazu Matki Bożej Robotników „Solidarności” oraz relikwii błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki i repliki Krzyża z Nowej Huty.

Działacze NSZZ „Solidarność” z Oddziału Regionu Rzeszowskiego w Mielcu czynnie uczestniczyli w uroczystościach związanych z nawiedzeniem Obrazu.

Akt Zawierzenia Matce Solidarnej Miłości

Do Ciebie Matko i Twego Syna Jezusa Chrystusa dziś przychodzimy z pokorą, by podziękować za wiarę naszych ojców i naszą. Matko Kościoła, Ty czuwasz nad nami i wspierasz na różnych drogach życia Ewangelią i Słowem Boga. Przynosimy młodych pragnących założyć rodzinę, którym świat ukazuje egoistyczną miłość

cielesną i życie bez szacunku do siebie. Matko wspieraj tych, co według prawa Bożego pragną budować szczęście przyszłej rodziny. Matko Tobie zawieramy nasze rodziny, dotknięte różnymi słabościami i problemami. Uzdrów w nich miłość i naucz jak być za siebie odpowiedzialnym. Polecamy Ci Maryjo wszystkich ludzi pracy, aby czerpali z niej radość, satysfakcję i spełnienie. Niech cieszą się dobrobytem i błogosławieństwem Syna Twego i Twoim. Niech wszyscy Ci, co pracę stracili lub jej poszukują osiągną swój cel za Twoim matczynym pośrednictwem. Matko Solidarnej Miłości spoglądająca na nas z tego wizerunku, racz wysłuchać wołania serca naszego i wstawiaj się za nami u Twego Syna. Tobie powierzamy siebie i tych, co na naszej drodze spotykamy, dziękując za wiarę, nadzieję i miłość, którymi nas obdarzasz przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Lekko śmiesznie, bardziej strasznie

Zamiast się zamartwiać, lepiej się pośmiać

Od czasu wygrania wyborów przez Zjednoczoną Prawicę, polski rząd i parlament stały się celem bezwzględnych ataków ze strony polityków opozycji totalitarnej i sprzyjających im mediów, ale także ze strony wielu organów i instytucji Unii Europejskiej. Ataki te od pewnego czasu nabrały już charakteru prawdziwej wojny totalnej przeciwko rządowi Zjednoczonej Prawicy, który oskarżany jest niemal o całe zło całego świata. Pretekstem do rozpoczęcia kolejnego ataku może być dosłownie wszystko. Ostatnio za pretekst posłużyła sama zapowiedź zgłoszenia projektu ustawy porządkującej nieco kwestię polskiego rynku medialnego, poprzez stosunkowo niewielkie ograniczenie posiadania przez zagranicznych właścicieli (z wyłączeniem właścicieli z krajów UE) procenta kapitału w mediach. I chociaż w innych krajach UE ograniczenia takie są od wielu lat czymś zupełnie normalnym, rząd Zjednoczonej Prawicy z miejsca oskarżony został o przekształcanie Polski w kraj nieróżniący się niczym od Rosji i Białorusi. I oczywiście, po raz kolejny, straszy się Polaków pozbawieniem należnych nam funduszy unijnych.

Ale ponieważ mamy obecnie sezon urlopowy uznałem, że zamiast w kolejnym felietonie straszyć czytelników tym co może, ale niekoniecznie musi się wydarzyć, lepiej zrobię jeśli przypomnę fragment „Szopki Noworocznej” z 2012 roku, który po upływie ponad dziewięciu lat nic nie utracił na swojej aktualności, chociaż w tamtym czasie Polską rządili politycy z ugrupowań obecnej opozycji totalitarnej, a partie konserwatywno-prawicowe znajdowały się w opozycji.

W „Szopce” tej opisałem jak Pastuszkowie, uczestnicząc w obrzędzie „dziadów” (wzorowanym na obrzędzie opisanym w mickiewiczowskich „Dziadach”), przywoływali duchy różnych znanych osób. Wśród przywołanych przez nich duchów, pojawił się również duch gwiazdy telewizyjnej, w którym dopatrzeć się można podobieństwa do jednej z głównych gwiazd telewizyjnej stacji komercyjnej (oczywiście żyjącej i cieszącej się dobrym zdrowiem). Dla ułatwienia dodam, że stacja ta twierdzi, że serwuje widzom: „całą prawdę, przez całą dobę”. Zresztą sami przeczytajcie, porównajcie i oceńcie...

Pastuszkowie (chórem)

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Pewnie znowu ktoś przybędzie!

Pastuszek
Zjawia się kolejna mara,
Ni to młoda, ni to stara!
Ciało ogniem ma spalone,
A brwi całkiem już zwęglone.
Widać cierpi za swe czyny,
Bo robi głupawe miny,
Skręca się, wygina, wije,
Zarzuca włosy na szyje,
Nogę na nogę zakłada
I coś do nas chyba gada.

Mały Pastuszek

Marę tę zapamiętałem
Bardzo często ją widziałem,
Gwiazdą telewizji była,
Programy tam prowadziła!

Stary Pasterz
Pytam zatem grzeszną duszę,
Co srogie cierpi katusze,
Co za życia nabroiła,
Że do bram piekła trafiła?

Mara

Znacie wy mnie z telewizji,
Często byłam tam na wizji,
Audycje robiłam ślicznie,
Bo poprawne politycznie.
Wszyscy wielcy mnie chwalili
I wyróżnień nie szczędzili
Za mą niesłychaną dzielność
I dziennikarską rzetelność.

Gdym wrogów króla dorwała
Tom ich zdrowo opieprzała,
Dając tym odczuć hołocie,
Że się podle tapla w błocie!
Pytając takiego drania
Przerywałam mu w pół zdania,
Ośmieszałam, wydrwiwałam,
I ze studia wyrzucałam.
Raz gdy wywiad prowadziłam
Strasliwie się rozłościłam,
Bo śmiał jakiś pastuch wstrętny
Przedstawić swe argumenty.
Na zuchwalca się rzuciłam,
Mikrofonem go waliłam,
Więc się do ucieczki rzucił
I kamery dwie przewrócił.
Przewody się pozrywały,
Czym spięcie spowodowały.
W studiu zapadły ciemności,
A ja, w swej nieświadomości,
W druty pod napięciem wlałam,
I tak w piekle się znalazłam.
Teraz w kotle pokutuję
I diabłów indoktrynuję.
Mówią do mnie: - Babo wściekła,
Tyś jest gwiazdą tego piekła!

Stary Pasterz (oburzony)

Tak się w kłamstwach zagubiłaś,
Że sama w nie uwierzyłaś!
Gdy ktoś nawet w piekle podły,
Darmo za nim wznosić modły!
A kysz! Duszo niegodziwa,
Nawet po śmierci kłamliwa!

Jerzy Klus

Wydawca: Region Rzeszowski NSZZ „Solidarność”, ul. Matuszczaka 14,
35-083 Rzeszów, www.solidarnosc.rzeszow.org.pl

Redakcja: Monika Lubowicz, tel. 17 850 14 42, serwis.rzesz@solidarnosc.org.pl

Zdjęcia: Żaklin Kocaj-Szeliga oraz archiwa ZR.